

**ml. chor. SG Grzegorz Zaremba**

NA OSG w Terespolu

## PROBLEMY WSCHODNIEJ GRANICY ODRADZAJĄCEGO SIĘ PAŃSTWA POLSKIEGO W POLSKIEJ MYŚLI POLITYCZNEJ DWUDZIESTOLECIA MIĘDZYWOJENNEGO

Aspiracje narodowe przy jednoczesnym braku możliwości skutecznego działania i wpływu na zmianę swojej sytuacji wyrażały się jeszcze przed I wojną światową w dwóch skrajnie różnych postawach Polaków. Pierwsza z nich głosiła, iż Polacy winni wyrzec się myśli o niepodległości a nawet odrębności narodowej, gdyż historia jest terenem walki o byt, w której siła jest jedyną racją. Dlatego też należałoby poddać naród polski wzmóżonej rusyfikacji. Przedstawicielem i propagatorem tej teorii był m.in. Kazimierz Krzywicki. Z kolei drugą postawę cechowała dobrze znana Polakom z okresu romantyzmu nieodparta woła walki o byt narodowy. Polegała ona na rozbudzaniu w świadomości Polaków dążeń niepodległościowych. Nurt ten wspierała głównie inteligencja pochodzenia szlacheckiego<sup>1</sup>.

Wobec sytuacji polityczno-militarnej, jaka zaistniała na ziemiach polskich w końcu 1918 roku, przywódcy polityczni odradzającego się państwa polskiego stanęli wobec trudnego problemu określenia polskich aspiracji terytorialnych oraz koncepcji jego granic<sup>2</sup>. W tym czasie zarysowały się dwa główne nurty polityczne dotyczące kształtu granic przyszłej Polski. Pierwszy z nich reprezentował Józef Piłsudski, który był przedstawicielem socjalistów. U podstaw jego programu niepodległościowego leżał czyn zbrojny i antyrosyjskość<sup>3</sup>. Nie wierzył także, że uda się odzyskać niepodległość u boku Niemców, których uważał za jeszcze

---

<sup>1</sup> W. Roszkowski, *Najnowsza historia Polski 1914-1945*, t. 1, Świat Książki, Warszawa 2003, s. 22-23.

<sup>2</sup> A. Czubiński, *Problem obszaru i granic odrodzonego państwa polskiego w latach 1918-1922*, [w:] *Problem granic i obszaru odrodzonego państwa polskiego 1918-1990*, Poznań 1992, s. 52.

<sup>3</sup> T. Schramm, *Wygrać Polskę 1914-1918*, [w:] *Dzieje narodu i państwa polskiego*, red. J. Buszka i A. Garlicki, Warszawa 1989, s. 1.

groźniejszego wroga narodu polskiego niż Rosję. Twierdził, że „pobici na zachodzie na wschodzie pozostawali nadal siłą”<sup>4</sup>. Szansę na wolność upatrywał w mającej już pewną autonomię Galicji. Tam też kierował większość swoich działań. W ocenie Piłsudskiego Polacy nie mieli większych szans rewindykacyjnych na zachodzie. Jedynie działania Ligi Narodów mogły zmusić Niemców na pewne ustępstwa na rzecz Polski. Inaczej sprawa przedstawiała się na wschodzie. Panująca po rewolucji październikowej anarchia w Rosji związana z upadkiem caratu dawała szansę na pomyślnie dla Polski ułożenie kwestii granicznych<sup>5</sup>.

Przeciwnikiem teorii Piłsudskiego był chłodny, wybitny teoretyk, przedstawiciel ruchu narodowego Roman Dmowski. Reprezentował on w przeciwieństwie do swego politycznego rywala pogląd, iż głównym wrogiem Polski nie jest wcale Rosja, lecz Prusy. Im bowiem przypisywał konieczność parcia na wschód, co w konsekwencji zawsze prowadziło do walki z Polakami. Ich potęga militarna, gospodarcza, polityczna i organizacyjna stanowiła dla narodu polskiego ogromne niebezpieczeństwo. Tego zagrożenia Dmowski nie widział w Rosji twierdząc, że nawet gdy była ona najsilniejsza, nie poradziła sobie z Polakami. Roman Dmowski nie był lojalistą ani rusofilem, lecz jego koncepcja odbudowy państwa polskiego i kształtu jego granic opierała się na związku z Rosją<sup>6</sup>.

Problemem rozwiązania przyszłej granicy wschodniej Polski zajęli się także liczni badacze oraz naukowcy. Stali oni przed bardzo trudnym dylematem utrzymania w granicach państwa polskiego ziem należących do I Rzeczypospolitej. Zdawali sobie bowiem sprawę, że za linią Bugu i Niemna przeważa ludność niepolska wyznania prawosławnego. Warto w tym miejscu przytoczyć najważniejsze koncepcje rozwiązania kwestii wschodniej granicy Polski. Problemem tym zajął się, jako jeden z pierwszych, Jan Czekanowski, który zaproponował nowe podejście metodyczne w rozwiązaniu tego problemu, które opierać by się miało o tzw. „linię równowagi”<sup>7</sup>. Podstawą tej koncepcji rozwiązania kwestii wytyczenia linii granicy wschodniej Polski było dokonanie dokładnej analizy stosunków narodowościowych i religijnych w dziewięciu guberniach położo-

<sup>4</sup> A. Czubiński, *Problem obszaru i granic...*, op. cit., s. 54.

<sup>5</sup> Ibidem.

<sup>6</sup> T. Schramm, *Wygrać Polskę 1914-1918*, op. cit., s. 2.

<sup>7</sup> P. Eberhard, *Polska i jej granice. Z historii polskiej geografii*, UMCS, Lublin 2004, s. 90.

nych na Litwie i Rusi czyli terenach na wchód od Królestwa Polskiego a należących w 1772 roku do I Rzeczypospolitej. Według Czekanowskiego wytyczenie granic politycznych na podstawie kryteriów etnicznych oraz historycznych jest całkowicie nieuzasadnione. Dlatego też zaproponowane przez niego linie równowagi czyli granice, które pozostawiają po obu stronach rozgraniczenia taką samą liczbę ludności danej narodowości lub też podobną wartość pozostawionego majątku, wydawały się być szczególnie formą rekompensaty za tereny utracone<sup>8</sup>.

Próbę rozwiązania kwestii granicy wschodniej państwa polskiego podjął także gen. Tadeusz Rozwadowski. Jako wojskowy główną uwagę położył na względy obronne i strategiczne przyszłej granicy. Twierdził, iż „każda granica ze względów militarnych powinna być jak najkrótsza a stąd iść o ile możności linią prostą, ale zresztą koniecznym jest, ażeby była pokrytą w większej części naturalnymi przeszkodami. (...) Jesteśmy zdecydowani żądać, jako minimalnej linii granicznej, granicy idącej od Uszycy nad Dniestrem, aż do Ułły nad Dźwiną”<sup>9</sup>. Koncepcja ta została zaakceptowana przez R. Dmowskiego, H. Arciszewskiego oraz E. Rome-  
ra i wykorzystana przez delegację polską podczas rokowań granicznych na konferencji pokojowej w Paryżu.

Już po decyzjach wersalskich, ale przed wyprawą kijowską została opracowana koncepcja granicy wschodniej przez Józefa Jaskólskiego. Włączył on do Polski całą Galicję, zachodni Wołyń, Polesie oraz rozległy obszar położony pomiędzy Mińskiem a Wilnem. Granica wschodnia Rzeczypospolitej miała przebiegać korytami rzek: Uszycy, Horynia i Słuczka. Uwzględniając aspekty strategiczno-obronne przyszłej wschodniej granicy proponował, aby przebiegała ona przez „Płytę Litewską z Wilnem i Mińskiem, błota Poleskie, trójkąt fortec wołyńskich: Dubno-Łuck-Równo, zachodnią część Podola z Kamieńcem do Dniestru, gdzie stykałyby się granice polski, Rumunii i Rosji”<sup>10</sup>.

W tym samym czasie co Jaskólski studia nad wytyczeniem polskiej granicy wschodniej podjął płk Marian Żegota-Januszajtis. Podobnie jak gen. Rozwadowski podkreślał on wyłącznie jej strategiczne względy pomijając zupełnie aspekty społeczno-ekonomiczne. Zdaniem Żegoty

---

<sup>8</sup> Ibidem, s. 91.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 97.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 102-105.

jedynie włączenie do Polski prawie całej Białorusi, Polesia, Wołynia oraz Galicji było gwarancją możliwości obrony przed agresją ze wschodu. Zdanie to potwierdzało wielu polskich wojskowych, którzy twierdzili, że w momencie przełamania polskiej obrony nad Berezyną następną linią obrony jest linia Wisły<sup>11</sup>.

Równie ciekawe rozwiązanie kwestii wytyczenia wschodniej granicy Polski zaprezentował Stanisław Szczepański. Wysunął on projekt „naturalnych granic Polski”. Stał na stanowisku, iż optymalną granicą wschodnią państwa polskiego jest „granica trwałego pokoju”. Opiera się ona jak twierdzi na „wybitnych, naturalnych przegrodach i przedziałach komunikacyjnych, gospodarczych, strategicznych, geograficznych i ludnościowych”<sup>12</sup>.

Rozwiązania terytorialne w kwestii polskiej, jakie narzucił traktat wersalski, nie rozstrzygały ostatecznie o kształcie granic. W wielu przypadkach o przynależności ziem decydowały plebiscyty, powstania a nawet wojny.

Najbardziej skomplikowany proces w kształtowaniu się granic odrodzonego państwa polskiego uwidocznił się w walce właśnie o granicę wschodnią<sup>13</sup>. W Polsce nie było jednolitego programu wschodniego. Wynikało to z różnic politycznych, jakie reprezentowali przedstawiciele poszczególnych ugrupowań i organizacji polskich. Wojciech Roszkowski stoi na stanowisku, że u progu II Rzeczypospolitej zarysowały się dwa programy wschodnie. Pierwszy z nich nosił nazwę *inkorporacji* i reprezentowany był przez narodową demokrację z Romanem Dmowskim na czele. Opowiadał się za stosunkowo mniejszym terytorium na wschodzie

<sup>11</sup> Ibidem, s. 108-110.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 116-119. Autor przytacza oryginalny tekst St. Szczepanowskiego, w którym bardzo szczegółowo została opisana „granica trwałego pokoju”. Biec ona miała: na północ od Prypoci (...) od brzegów Dźwiny, rzeczką Ułanka, aż do jeziora Sielawa, stąd do Drucka, strumieniem Drut do linii Dniepru ta linią aż po ujście Prypoci (...). Na południe od Prypoci od jej ujścia do Dniepru, od Czarnobyła na ogół linią rzeczki Uszy i jej dopływu Szerewu ku linii kolejowej (...) dalej ku południowemu wschodowi w kierunku na Korzec (...) dalej górnym Horyniem aż do Lachowiec (...). Po stronie polskiej obejmowałaby ta granica przeważnie obszar błot i bagien, pozostawiając na zewnątrz (...). Żytomierz, Nowogród Wołyński (...). Razem wynosi obszar między linią Curzona a linią powyżej oznaczoną około 204.000 km<sup>2</sup>.

<sup>13</sup> St. Sierpowski, *Źródła do historii powszechnej okresu międzywojennego*, t. 1: 1917-1926, Wyd. Nauk. UAM, Poznań 1989, s. 7.

oraz oponował przeciw dalszemu posuwaniu się armii polskiej na tereny o przewadze – jak pisze – żywiołu niepolskiego. Z kolei drugi program *federacyjny* popierany przez lewicę związaną z Piłsudskim i Paderewskim, przewidywał utworzenie systemu niepodległych państw narodowych: Litwy, Białorusi i Ukrainy powiązanych sojuszem z Polską. W myśl tej idei Polska stać się miała czynnikiem stabilizującym wschód Europy przed wpływami imperium rosyjskiego<sup>14</sup>.

Z kolei Antoni Czubiński jest zdania, że w odradzającym się państwie polskim zarysowały się trzy główne koncepcje ukształtowania granicy wschodniej. Oprócz idei inkorporacji reprezentowanej przez narodowców, którzy zmierzali do przywrócenia granicy historycznej na tzw. linii Dmowskiego, która przebiegała zgodnie z linią zasiedlenia i wpływów kultury polskiej pomiędzy granicą I i II rozbioru, wymienia także koncepcję federacyjną popieraną przez m.in. I. Daszyńskiego, J. Paderewskiego, L. Wasilewskiego i S. Traugutta<sup>15</sup>. Wyodrębnia on osobno trzeci program dotyczący wschodniej granicy, który reprezentował Józef Piłsudski. Wprawdzie – jak pisze – był on przedstawicielem lewicy społecznej i formalnie popierał ideę federacyjną, to jednak przy dogłębnej analizie jego działań jako Naczelnika Państwa okazuje się, że ideę tę wiązał jedynie z rozwiązaniem kwestii wileńskiej.

Piłsudski pochodził bowiem z terenów Wileńszczyzny i nie wyobrażał sobie państwa polskiego bez Wilna. Litwini z kolei nie wyobrażali sobie Litwy bez Wilna. Dlatego Piłsudski uważał, że najlepszym rozwiązaniem w tej sytuacji byłby powrót do odtworzenia Unii Polsko-Litewskiej. Próby rozmów na ten temat z Litwinami nie przyniosły jednak oczekiwanego rezultatu, ponieważ nie chcieli oni tworzyć jednego, wspólnego państwa polsko-litewskiego<sup>16</sup>.

Polityka wschodnia Józefa Piłsudskiego skupiała się na maksymalnym rozczłonkowaniu i osłabieniu Rosji<sup>17</sup>. Wierzył on bowiem, że jedynie powstanie niezależnych państw Białorusi, Ukrainy i Litwy może skutecznie odgrodzić nas od silnego i niebezpiecznego sąsiada, jakim była Rosja. Toteż począwszy od listopada 1918 roku rozpoczęły się najpierw

---

<sup>14</sup> W. Roszkowski, *Najnowsza historia Polski 1914-1945*, op. cit., s. 68.

<sup>15</sup> A. Czubiński, *Problem obszaru i państwa polskiego w latach 1918-1922*, op. cit., s. 54-55.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 55.

<sup>17</sup> A. Czubiński, *Historia Polski XX wieku*, Poznań 2000, s. 125.

polsko-ukraińskie, a następnie polsko-litewskie i polsko-białoruskie wal-ki o kształt przyszłych granic Polski. Prowadzona przez Piłsudskiego polityka faktów dokonanych na wschodzie nie znalazła poparcia wśród polityków decydujących o powojennych granicach Europy państw Ententy<sup>18</sup>. Toteż w momencie nieustabilizowanej sytuacji oraz trwających działań militarnych na wschodnich obszarach Polski wyłynęła na forum międzynarodowym kwestia tzw. linii Curzona, która odegrała bardzo ważną rolę w kształtowaniu się granicy wschodniej Polski po II wojnie światowej<sup>19</sup>. Rada Najwyższa Sprzymierzonych w dniu 8 XII 1919 roku ustaliła na wschodzie tymczasową granicę. Wysunięto dwa projekty tzw. linii Curzona. Linia „A” przechodziła na zachód od Lwowa, z kolei drugie rozwiązanie, które poczęto nazywać linią „B”, zakładało oderwanie od Polski Galicji wschodniej a wschodnia granica Rzeczypospolitej obejmować miała Lwów i tereny naftowe<sup>20</sup>.

Punktem kulminacyjnym polityki wschodniej Piłsudskiego była tzw. „wyprawa kijowska”, będąca także próbą militarnego rozstrzygnięcia biegu polskiej granicy wschodniej<sup>21</sup>. Rozpoczęła się ona kwietniową ofensywą 1920 roku a zakończyła „cudem nad Wisłą” i podpisaniem umowy o rozejmie najpierw w Mińsku, a następnie w Rydze 18 marca 1921 roku. Zdecydowano tam ostatecznie o kształcie polskiej granicy wschodniej. Traktat ryski przekreślił definitywnie założenia wschodniej polityki Piłsudskiego. W żadnej formie nie udało mu się doprowadzić do federacji polsko-litewskiej. Wprost przeciwnie stosunki polsko-litewskie po przyłączeniu Wilna do Polski zostały zaognione<sup>22</sup>. Część ludności polskiej opuściła przyznane Białorusi i Ukrainie radzieckiej obszary Białorusi Zachodniej, Wołynia i Ukrainy i przeniosła się do Polski<sup>23</sup>. Z planów Piłsudskiego urzeczywistnione zostało tylko zdobycie ziemi wileńskiej i Małopolski Wschodniej z Lwowem<sup>24</sup>. Zgodnie z traktatem pokojowym ustalono granicę z Rosją Radziecką oraz powołano wspólną komisję graniczną, której zadaniem było dokonanie szczegółowego wyty-

<sup>18</sup> A. Czubiński, *Problem obszaru i państwa polskiego w latach 1918-1922*, op. cit., s. 58.

<sup>19</sup> P. Eberhard, *Polska granica wschodnia 1939-1945*, Warszawa 1993, s. 8.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 9.

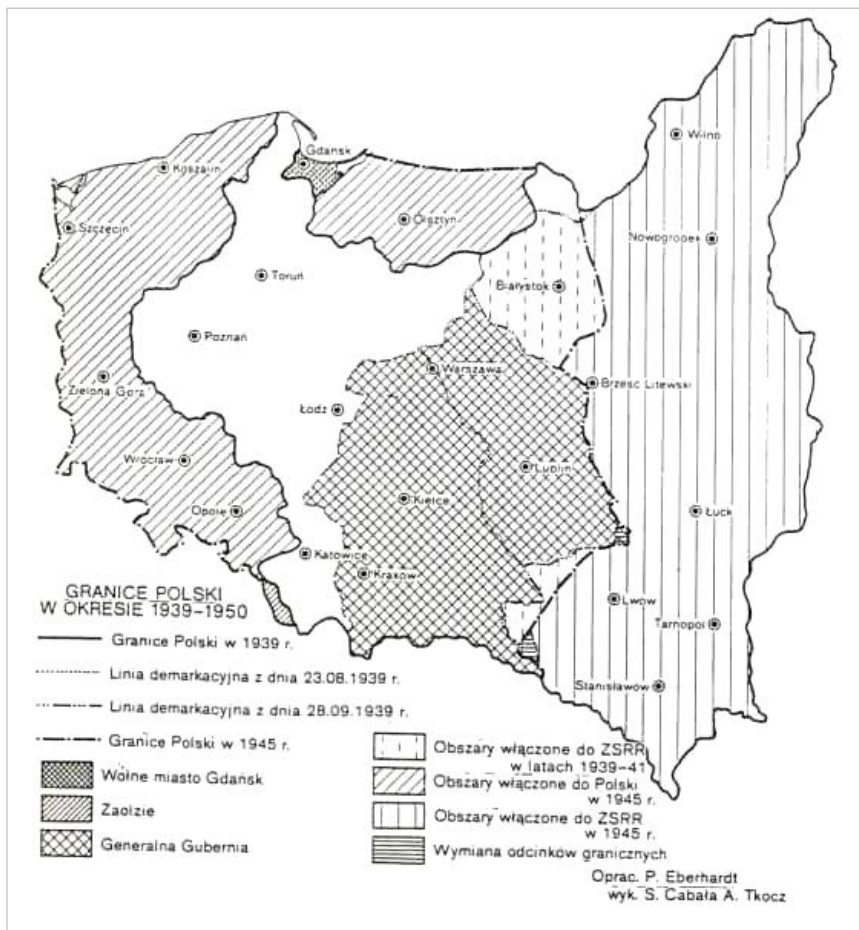
<sup>21</sup> St. Sierpowski, op. cit., s. 8.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 71.

<sup>23</sup> A. Czubiński, *Problem obszaru i państwa polskiego w latach 1918-1922*, op. cit., s. 66.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 67.

czenia przebiegu granicy w terenie i ustawienia na niej znaków oraz słupów granicznych<sup>25</sup>. Granica ta miała nieregularny kształt i przypominała wydłużoną literę S.



Źródło: P. Eberhard, *Polska granica wschodnia 1939-1945*, Warszawa 1993, mapa nr 17

<sup>25</sup> H. Dominiczak, *Granice państwa i ich ochrona na przestrzeni dziejów 966-1996*, Warszawa 1977, s. 219.

Odrodzone po 123 niewoli państwo polskie obejmowało obszar 388,6 tys. km<sup>2</sup>, z którego 206 tys. km<sup>2</sup> w przeszłości należało do zaboru rosyjskiego, 80 tys. km<sup>2</sup> do zaboru austriackiego i 48,6 tys. km<sup>2</sup> do zaboru pruskiego. Stanowiło to 52% obszaru państwa przedrozbiorowego z 1772 roku<sup>26</sup>. Ogólna długość granic Polski wynosiła 5529 km, w tym 140 km granicy morskiej. Najdłuższą granicę miała Polska z Niemcami – 1912 km, następnie z ZSSR – 1412 km, z Czechosłowacją – 984 km, z Litwą – 507 km, z Rumunią 349 km, z Wolnym Miastem Gdańskiem – 121 km i z Łotwą 109 km<sup>27</sup>. Odrodzone państwo polskie przyjęło bardzo nieforemny kształt i graniczyło aż z siedmioma sąsiadami. Od samego początku znalazło się w konflikcie z kilkoma państwami sąsiadującymi tj. z Czechosłowacją, Litwą, Niemcami i Rosją<sup>28</sup>. Do zmiany niekorzystnych granic dążyli tak Polacy, jak i ich sąsiedzi. Dlatego też okazały się one nietrwałe i przetrwały przez okres dwudziestu lat<sup>29</sup>.

Zaremba Grzegorz; Problemy wschodniej granicy odradzającego się państwa polskiego w polskiej myśli politycznej dwudziestolecia międzywojennego, w: *Problemy Ochrony Granic*. Biuletyn nr 40 (2008), s. 133 – 140.

---

<sup>26</sup> A. Czubiński, *Problem obszaru i państwa polskiego w latach 1918-1922*, op. cit., s. 70.

<sup>27</sup> A. Garlicki, op. cit., s. 78.

<sup>28</sup> A. Czubiński, *Problem obszaru i państwa polskiego w latach 1918-1922*, op. cit., s. 70.

<sup>29</sup> A. Czubiński, Przesunięcie granic państwa polskiego pod wpływem II wojny światowej (1939-1945), [w:] *Problem granic i obszaru odrodzonego państwa polskiego 1918-1922*, op. cit., s. 187.